Święcono auta i modlono się o roztropność kierowców

data aktualizacji: 2020.07.26 autor: Joanna Młynarczyk



– Kierowca musi mieć świadomość, że modlitwa i poświęcenie auta nie wystarczą, by być bezpiecznym na drodze – podkreśla ks. Adam Kwaśniak. (fot. Joanna Młynarczyk)

Kilkadziesiąt aut poświęcił w niedzielę (26.07) po mszach świętych ks. Adam Kwaśniak, proboszcz parafii na osiedlu Rawka. W dniu Św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżujących, Kościół obchodzi jego wspomnienie. Ważnym akcentem obchodów jest modlitwa za kierowców i święcenie pojazdów.

– Dzisiejszy dzień to takie przypomnienie, że bezpieczeństwo na drodze nie tylko od Pana Boga zależy, ale w dużej mierze też od nas samych – mówi ks. Adam Kwaśniak, proboszcz parafii na osiedlu Rawka. -- Zwłaszcza, że samochody są coraz większe i coraz szybsze. A samochód to dziś już nie tylko luksus, ale narzędzie, którego używa się na co dzień – dodaje.

Duchowny przypomina: Św. Krzysztof owszem przyłoży swoje, ale pod warunkiem, że człowiek współpracuje, jest roztropny i odpowiedzialny na drodze.

Wszyscy kierowcy, którzy poświęcili swoje auta otrzymali zawieszkę do kluczy ze św. Krzysztofem. Ma on przypominać użytkownikom aut, by poruszali się po drodze z rozwagą.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/36358-swiecono-auta-i-modlono-sie-o-roztropnosc-kierowcow